

WYROK Z DNIA 2 MARCA 2012 R.

V KK 283/11

Dowód rejestracyjny pojazdu stwierdza nie prawo majątkowe osoby związane z tym pojazdem, lecz administracyjne dopuszczenie pojazdu do ruchu. Jako taki dowód rejestracyjny nie należy do kategorii dokumentów stwierdzających prawo majątkowe, dysponowanie którymi stanowi przedmiot ochrony wymieniony w opisie strony przedmiotowej przestępstwa określonego w art. 275 § 1 k.k.

Przewodniczący: sędzia SN H. Gradzik (sprawozdawca).

Sędziowie: SN R. Malarski, SA (del. do SN) A. Ryński.

Prokurator Prokuratury Generalnej: Z. Siejbik.

Sąd Najwyższy w sprawie Mateusza J., oskarżonego z art. 275 § 1 k.k. i innych, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 2 marca 2012 r., kasacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w P., z dnia 19 kwietnia 2011 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 28 stycznia 2011 r.,

- I. u c h y l i ł zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczeń zawartych w pkt 1, 2 i 3 i w tym zakresie p r z e k a z a ł sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;
- II. o d d a l i ł kasację w pozostałej części.

UZASADNIENIE

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w pierwszej instancji , w wyroku z dnia 28 stycznia 2011 r., Sąd Rejonowy w P. skazał Mateusza J. za to, że:

1. W dniu 26 maja 2008 r. w J., działając w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k., wspólnie z innymi osobami dokonał kradzieży dowodu rejestracyjnego od samochodu osobowego o nr rej. (...) i dowodu osobistego na nazwisko Mieczysław B., tj. za przestępstwo z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności;

2. W tym samym czasie i miejscu, działając w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k., wspólnie z drugą osobą dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia cudzego, wymienionego wyżej pojazdu samochodowego wartości 4 000 zł na szkodę Mieczysława B., tj. za przestępstwo z art. 289 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

3. W dniu 27 maja 2008 r. w J., działając w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k., wspólnie z innymi osobami dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia cudzego, wymienionego wyżej pojazdu samochodowego o wartości 4 000 zł, który następnie po spowodowaniu wypadku drogowego porzucił w stanie uszkodzonym w P., czym działał na szkodę Mieczysława B., tj. za przestępstwo z art. 289 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 k.k. wymierzono Mateuszowi J. łączną karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd Rejonowy zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Mieczysława B. kwoty 4 000 zł.

W apelacji obrońca oskarżonego wnosił o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, podnosząc zarzuty obrazy przepisów postępowania, mającej wpływ na treść rozstrzygnięć oraz błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za ich podstawę.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w P. w wyroku z 19 kwietnia 2011 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że;

– co do rozstrzygnięcia w pkt 1 uznał oskarżonego za winnego tego, iż w dniu 26 maja 2008 r. w J. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia dowodu rejestracyjnego samochodu osobowego o nr rej. (...), tj. przestępstwa z art. 275 § 1 k.k. i wymierzył mu za to karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

– łączną karę pozbawienia wolności złagodził do roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności;

– w miejsce orzeczenia o środku karnym na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego z mocy art. 415 § 4 k.p.k. na rzecz pokrzywdzonego Mieczysława B. kwotę 4 000 zł z ustawowymi odsetkami od 26 maja 2008 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

W kasacji od prawomocnego wyroku obrońca oskarżonego zarzucił:

- a) naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na treść orzeczenia, polegające na obrazie art. 275 § 1 i 2 k.k. – przez przyjęcie , iż dowód rejestracyjny pojazdu stanowi dokument stwierdzający prawa majątkowe, podczas gdy dowód rejestracyjny nie jest dokumentem objętym normą zawartą w tym przepisie;
- b) naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, polegające na obrazie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 i 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k., przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, rozpoznanie nie dających się usunąć wątpliwości

na niekorzyść oskarżonego i przyjęcie, iż materiał dowodowy daje podstawę do przypisania mu odpowiedzialności karnej za czyn z art. 275 § 1 k.k., podczas gdy dowody nie pozwalały na uznanie, że oskarżony jest winny przypisanego czynu;

- c) naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, polegające na obrazie art. 434 § 1 k.p.k., na skutek zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji na niekorzyść oskarżonego w sytuacji, gdy nie wniesiono apelacji na jego niekorzyść, a tym samym naruszeniu zakazu *reformationis in peius* przez zamieszczenie w rozstrzygnięciu o zasądzeniu odszkodowania orzeczenia o zasądzeniu także odsetek ustawowych.

Podnosząc te zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Pierwszy z zarzutów kasacji ma bez wątpienia kasacyjny charakter. Skarżący podważa w nim przyjętą przez Sądy obu instancji wykładnię pojęcia dokumentu stwierdzającego prawa majątkowe, a więc jednego ze znamion przestępstwa z art. 275 § 1 k.k., określającego przedmiot bezpośredniego działania sprawcy. Obrońca podnosił tę kwestię już w apelacji, chociaż w niefortunnie przyjętej formule zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Odrzucając ten zarzut apelacji Sąd Okręgowy uznał, że dowód rejestracyjny stwierdza prawo majątkowe osoby, gdyż zawiera w swej treści informację o właścicielu pojazdu.

To prawda, że z reguły w dokumencie tym wpisane są dane osobowe właściciela pojazdu. Jednak samo wskazanie w dowodzie rejestracyjnym tych danych nie oznacza jeszcze, że tenże dokument stwierdza prawo własności. Argumentacja Sądu Okręgowego ograniczona do przytoczonego

tu spostrzeżenia nie może być uznana za wystarczającą. Językowe znaczenie analizowanego znamienia strony przedmiotowej przestępstwa z art. 275 § 1 k.k. świadczy za tym, że przedmiotem ochrony jest dysponowanie dokumentem, którego treść dowodzi, iż wymienionej w nim osobie przysługuje określone prawo majątkowe. Do kategorii praw majątkowych należą przede wszystkim prawa rzeczowe, w tym własność, a także wierzytelności opiewające na świadczenia majątkowe. Dokument stwierdzający prawo majątkowe stanowi zatem w obrocie prawnym źródłowy dowód posiadania przez określoną osobę tego prawa, bądź też wskazuje na taki dowód. Jeśli zważyć, że w prawie karnym nie jest dopuszczalna rozszerzająca wykładnia znamion czynu zabronionego, to nie jest też uprawnione interpretowanie pojęcia „dokumentu stwierdzającego prawa majątkowe”, jako obejmującego zarazem takie dokumenty, które wystawia się wprawdzie na podstawie dokumentów stwierdzających posiadanie tych praw, ale w celu poświadczenia innych okoliczności mających znaczenie prawne.

Z uwzględnieniem tych uwag należało rozważyć jaki jest charakter prawny dokumentu w postaci dowodu rejestracyjnego pojazdu. Stosowne unormowania zawarte są w aktach prawa administracyjnego, a ściśle w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. Nr 98, poz. 602, ze zm.). W myśl art. 71 ust.1 tej ustawy (dalej p.r.d.) dowód rejestracyjny jest dokumentem stwierdzającym dopuszczenie do ruchu konkretnego pojazdu. Według art. 72 ust. 1 p.r.d. rejestracji dokonuje się na podstawie dowodu własności pojazdu lub dokumentu potwierdzającego powierzenie pojazdu przez zagraniczną osobę fizyczną lub prawną podmiotowi polskiemu (art. 73 ust. 5 p.r.d). Rejestracja pojazdu następuje w formie decyzji administracyjnej po przeprowadzeniu postępowania w celu ustalenia okoliczności faktycznych i prawnych, od których ustawa i przepisy wykonawcze uzależniają dokonanie tej czynności (uchwała składu siedmiu

sędziów NSA z dnia 15 listopada 2001, OPS 6/01, Jur. 2001, nr 12, s. 34). Szczegółowa regulacja postępowania zawarta jest w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 22 lipca 2002 r. w sprawie rejestracji i oznaczania pojazdów (Dz. U. Nr 133, poz. 1123 ze zm.). W § 2 ust. 1 rozporządzenia stanowi się, że w celu rejestracji pojazdu składa się w organie rejestrującym wniosek, do którego załącza się, między innymi, dowód własności pojazdu, a w wypadku określonym w art. 73 ust. 5 p.r.d. dowód powierzenia pojazdu. Z uregulowań tych wynika więc, że dowód rejestracyjny nie jest dokumentem stwierdzającym prawo własności bądź inne prawo majątkowe osoby w nim wymienionej. Dokument ten ma charakter administracyjnoprawny. Wykazanie własności pojazdu albo udokumentowanie faktu powierzenia, o którym mowa w art. 73 ust. 5 p.r.d jest natomiast jednym z warunków uzyskania dowodu rejestracyjnego przez wnioskodawcę. Wszystko to uprawnia do konkluzji, że dowód rejestracyjny pojazdu stwierdza nie prawo majątkowe osoby związane z tym pojazdem, lecz administracyjne dopuszczenie pojazdu do ruchu. Jako taki dowód rejestracyjny nie należy do kategorii dokumentów stwierdzających prawo majątkowe, którymi dysponowanie stanowi przedmiot ochrony wymieniony w opisie strony przedmiotowej przestępstwa określonego w art. 275 § 1 k.k.

Nie oznacza to oczywiście, że samowolne zabranie dowodu rejestracyjnego pozostającego w dyspozycji osoby uprawnionej jest czynem obojętnym z punktu widzenia prawa karnego. Wracając do okoliczności niniejszej sprawy należy zauważyć, że właściciel (Mieczysław B.) pozostawił samochód osobowy wraz z kluczykami i dowodem rejestracyjnym w pomieszczeniu zamkniętym i nie upoważnił oskarżonego ani innych osób do używania pojazdu. Czyn oskarżonego polegał na zaborze pojazdu i tego dokumentu. Nie ulega więc wątpliwości, że oskarżony dopuścił się usunięcia spod władztwa osoby uprawnionej także dokumentu, którym nie miał prawa rozporządzać. Działanie to stanowiło

jedną z czynności sprawczych przestępstwa określonego w art. 276 k.k. Usunięcie dokumentu, którym sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, oznacza właśnie pozbawienie dotychczasowego dysponenta władztwa nad nim. Prowadzi do uczynienia dokumentu niedostępnym dla osoby uprawnionej, choćby przez określony czas (por. W. Wróbel [w:] A. Zoll (red.) Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. II, Kraków 2008, s. 1364). Przepis art. 276 k.k. daje więc ochronę dokumentom innym niż określone w art. 275 § 1 k.k. przed działaniami polegającymi na zawładnięciu nimi przez osoby nieuprawnione.

Wywód powyższy prowadzi do konkluzji, że zarzut kasacji jest zasadny. Skazanie za czyn określony w pkt I aktu oskarżenia nastąpiło z rażąco obrazą prawa materialnego. Przypisany czyn nie wypełnia znamion występku z art. 275 § 1 k.k. ze względu na brak przedmiotu bezpośredniego działania sprawcy, gdyż zabrany przez oskarżonego dowód rejestracyjny nie należy do kategorii dokumentów stwierdzających prawa majątkowe. Uchybienie to obciąża również wyrok Sądu odwoławczego, w którym nie doszło do zmiany kwalifikacji prawnej czynu, mimo że obrońca zawarł stosowny zarzut w apelacji. Z tych względów zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu w zakresie rozstrzygnięcia w pkt 1, a w konsekwencji również w pkt 2, w którym wymierzono oskarżonemu karę łączną pozbawienia wolności obejmującą karę orzeczoną za występki z art. 275 § 1 k.k.

Nie można było odmówić słuszności zarzutowi kasacji wskazującemu na naruszenie przez Sąd odwoławczy zakazu *reformationis in peius* w orzeczeniu zasądzającym odszkodowanie na rzecz Mieczysława B., którym zastąpiono orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody. O ile kwota odszkodowania pozostała taka sama, jak w orzeczeniu Sądu pierwszej instancji nakładającym obowiązek naprawienia szkody, to rozszerzono jednak zakres odszkodowania o ustawowe odsetki od kwoty 4 000 zł

należne od dnia 26 maja 2008 r (data popełnienia czynu zabronionego) do dnia zapłaty. Trzeba zauważyć, że w myśl art. 359 § 1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy wynika to z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub decyzji innego organu. W niniejszym wypadku kwestia naprawienia szkody rozstrzygana była w postępowaniu karnym, a więc od orzeczenia Sądu zależało to, czy pokrzywdzonemu zostaną przyznane odsetki. W wyroku Sądu Rejonowego orzeczone zobowiązanie do naprawienia szkody nie obejmowało odsetek, co zresztą było zgodne z przyjętą w orzecznictwie interpretacją art. 46 § 1 k.k. Szkodą, do której naprawienia sąd zobowiązuje sprawcę, jest równowartość rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa i nie jest dopuszczalne uwzględnienie przy ustalaniu jej wysokości tych składników i elementów, które wynikły z następstw czynu, np. odsetek (wyrok SN z dnia 4 lutego 2002 r. II KKN 385/01, LEX nr 53028). Zmiana orzeczenia w omawianym zakresie nastąpiła więc na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej zasądzonych odsetek w sytuacji, gdy nie złożono środka odwoławczego na niekorzyść. Obraza przepisu art. 434 § 1 k.p.k. była więc oczywista. Korekta tego orzeczenia nie była możliwa w postępowaniu kasacyjnym, gdyż nie dopuszcza się w nim orzeczeń reformatoryjnych. Zaskarżony wyrok podlegał zatem uchyleniu także w zakresie pkt 3.

W związku z rozstrzygnięciem w postępowaniu kasacyjnym o uchyleniu wyroku w zakresie orzeczenia z pkt 1 bezprzedmiotowe stało się rozpoznanie zarzutu kasacji przytoczonego pod pkt b (art. 436 k.p.k.). Uzasadniając ten zarzut skarżący kwestionował w istocie sposób procesowego dokonania ustalenia o zamiarze przywłaszczenia przez oskarżonego dowodu rejestracyjnego. Utrzymywał, że ustalenie to, aprobowane w wyroku Sądu drugiej instancji, pozostaje w sprzeczności ze wskazaniami doświadczenia życiowego, zwłaszcza wobec przyjęcia, iż sam zabór samochodu nastąpił tylko w celu krótkotrwałego użycia.

Argumentacja autora kasacji utraciła na znaczeniu wobec uchylenia z przyczyn wyżej podanych orzeczenia skazującego za kradzież dowodu rejestracyjnego.

W części wstępnej kasacji zamieszczono wprawdzie stwierdzenie o zaskarżeniu prawomocnego wyroku w całości, ale w dalszej części nie podniesiono zarzutów, które dotyczyłyby utrzymania skazań oskarżonego za przestępstwa z art. 289 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Sąd Najwyższy nie stwierdził też uchybień określonych w art. 439 i 455 k.p.k. W tej części kasację należało więc oddalić.

Przy ponownym rozpoznaniu apelacji obrońcy Sąd Okręgowy będzie związany przedstawionymi wyżej zapatrywaniami prawnymi co do przesłanek uznania za zasadne zarzutów kasacji wskazujących na uchybienie przepisom prawa materialnego (art. 275 § 1 k.k.) i prawa procesowego (art. 434 § 1 k.p.k.). Z ich uwzględnieniem podejmie rozstrzygnięcie w przedmiocie opisu i kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego oskarżonemu w pkt 1 aktu oskarżenia, a w razie przyjęcia podstaw do skazania – także co do kary za jego popełnienie, po czym wymierzy na nowo karę łączną. Przy rozstrzyganiu w przedmiocie odszkodowania, ze względu na zakaz wynikający z art. 434 § 1 k.p.k., nie będzie możliwe orzeczenie o odsetkach od zasądzonej kwoty.